

# Grębecka, Wanda

---

## Prace Józefa Rostafińskiego na tle tradycji historii botaniki w Polsce

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 31/2, 491-504

---

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

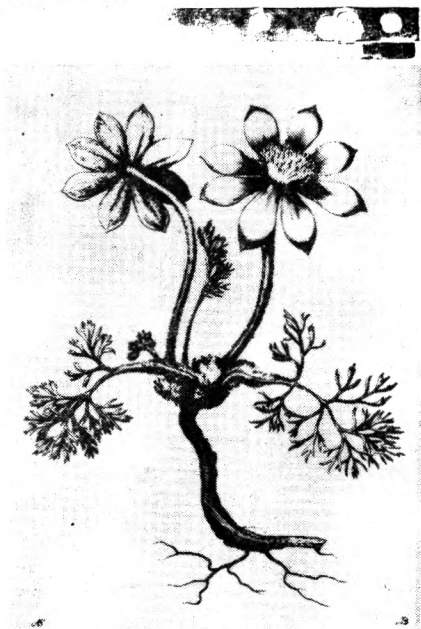


Wanda Grębecka  
(Warszawa)

PRACE JÓZEFA ROSTAFIŃSKIEGO NA TLE TRADYCJI  
HISTORII BOTANIKI W POLSCE<sup>1</sup>

Józef Rostafiński — uczeń Szkoły Głównej Warszawskiej, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i wieloletni dyrektor Krakowskiego Ogrodu Botanicznego był jednocześnie znakomitym historykiem biologii, a szczególnie botaniki. Jego zasługi na tym polu warte są przypomnienia dziś, gdy na całym świecie historia nauki rozwija się od wielu lat jako odrębna dyscyplina, odgrywając coraz większą rolę w formułowaniu syntezy dziejów, zarówno poszczególnych narodów, jak i całych cywilizacji.

Józef Rostafiński<sup>2</sup> był uczonym, którego prace zapoczątkowały w Polsce wyodrębnianie się historii biologii jako samodzielnej dyscypliny. Tezę tę staram się udowodnić zestawiając osiągnięcia tego uczonego ze stanem historii botaniki (a nawet — historii biologii) w latach poprzedzających jego działalność, a więc z okresem do połowy wieku XIX. Mówiąc o do-



<sup>1</sup> Artykuł jest skróconą wersją referatu wygłoszonego na zebraniu Sekcji Historii Botaniki Polskiego Towarzystwa Botanicznego, w Krakowie dn. 25 X 1983 r.

<sup>2</sup> J. Rostafiński — ur. 14 VIII 1850 zm. 5 V 1928 r. Studia botaniczne rozpoczął w Warszawie w Szkole Głównej (1867—1869). Następnie kontynuował je w Strasburgu i Halle. Profesorem UJ i dyrektorem Ogrodu Botanicznego został w 1878 r. Obszerny życiorys patrz H. Bukowiecki w: *Słownik Biologów Polskich* (w druku).

robku Rostafińskiego należy używać momentami szerszego terminu — „historia biologii”, gdyż tak pojmował on przedmiot swoich badań, a historię botaniki traktował jako integralną część historii nauk przyrodniczych (również medycyny i rolnictwa), a także historii kultury ogólnej.



Ryc. 1. Józef Rostafiński (1850—1928)

Jakkolwiek Rostafiński był pionierem w swoich poczynaniach, nie działał w próżni, miał bowiem w Polsce wielu poprzedników, którzy przygotowali grunt do wyodrębnienia się tej nowej dyscypliny badań.

Polska historia nauki była głęboko osadzona w europejskim sposobie uprawiania humanistyki<sup>3</sup>. Refleksja nad historią nauki sięga w tej tra-

<sup>3</sup> *Dzieje nauczania historii nauki i historii techniki w Polsce*. Praca zbior. Red. I. Stasiewicz-Jasiukowa. Warszawa 1982. (Szczególnie rozprawy T. Bieńkowski: *Początki nauczania dziejów nauki w Polsce (wiek XVI — połowa wieku XVIII)* s. 17—27, Cz. Majorek: *Historia nauk, kunsztów i rzemiosł w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, s. 31—70).

dycji czasów Renesansu, uprawiana była w wiekach XVI i XVII; znaczny rozwój osiąga w wieku XVIII. Uprawiali ją zarówno historiografowie, jak i przyrodnicy i rozwijali — również w zakresie historii przyrodoznawstwa — kilka wątków. Kwitła więc w pierwszym rzędzie biografistyka, również po to aby ukazywać zasługi państw i narodów w budowaniu kulturalnego dorobku ludzkości, podnosić ich prestiż. Toteż mecenasami takich prac były często dwory królewskie, zasłużone uczelnie, bogate miasta. Zbiory biografii — żywoty sławnych mężów — służyły, obok opisu kraju, jako informacja dla cudzoziemców — były swobodną wizytówką państwa i jego osiągnięć.

Również w naszym kraju wybitni pisarze zajmowali się krzewieniem wiedzy o polskim dorobku w dziedzinie nauki. Wśród dzieł, które ukazywały się wówczas w Polsce, za reprezentatywne dla tego kierunku można uznać *Scriptorum polonicorum Hecatontas* Szymona Starowolskiego, wydane w 1625 r. Zawierało ono biografie stu najznakomitszych polskich pisarzy (tą nazwą obejmowano wówczas i uczonych)<sup>4</sup>.

Drugim kierunkiem uprawiania historii nauki była refleksja nad postępem cywilizacyjnym i rolą wiedzy przyrodniczej w tym procesie. Z początku było to porównywanie stanu nauki starożytnej z postęпами wiedzy ery nowożytnej, aby wreszcie osiągnąć w Oświeceniu formę refleksji nad rolą nauk przyrodniczych jako motoru cywilizacji. Postulowano także (nieco wcześniej, bo już w wieku XVII) wciągnięcie historii nauki do programów szkolnych. Na pierwszym miejscu należy tu wymienić koncepcje Jana Amosa Komeńskiego, który „historię nauk, sztuk i kunsztów” uznał za integralną część wykształcenia. Idee Komeńskiego w zakresie nauk przyrodniczych rozwijał w swoich dziełach Jan Jonston, polski przyrodnik i polihistor<sup>5</sup>. Podobne tendencje wprowadził (w wieku XVIII) do podręcznika historii dziejów ojczystych Teodor Waga. Jego *Krótkie zebranie historii i geografii polskiej*, wydane w Supraślu w 1767 zawierało także zwięzłe kompendium dziejów polskich dokonanych na polu nauki<sup>6</sup>.

Z całym rozmachem podjęło ten problem Oświecenie. W Polsce KEN podnosi „historię nauk, sztuk i kunsztów” do rangi osobnego przedmiotu

---

<sup>4</sup> Wydanie II rozszerzone w 1627 r. Wydanie w języku polskim w tłumaczeniu i z komentarzami J. Starnawskiego Kraków 1970, pt. *Setnik pisarzy polskich albo pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich*. Starowolski wymienia bardzo niewiele przyrodników. Z botaników (autorów herbarzy) wymienia wyłącznie Macieja Miechowitę i to bynajmniej nie z tytułu jego prac o roślinach. Nie uzyskali uznania Starowolskiego ani Szymon z Łowicza ani Falimirz ani Syreniusz, ani nawet tak zasłużony rolnik jak A. Gostomski. Z lekarzy, zajmujących się problemami ogólnymi, wymienia J. Strusia i W. Oczko.

<sup>5</sup> Patrz wydawnictwo Jan Jonston — lekarz i uczonego XVII wieku. „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1978 s. B z. 28.

<sup>6</sup> T. Bieńkowski: *dz. cyt.* s. 26.

i wiąże z nim wielkie nadzieje na wychowanie obywateli otwartych na postęp nauki i techniki<sup>7</sup>.

Wiek osiemnasty ze swoimi ideami postępu ludzkości, osiąganego przez rozwój nauki, techniki i powszechnego oświecenia, siłą rzeczy zwrócił baczną uwagę na rozwój nauk przyrodniczych i ich rolę w postępie cywilizacji. Ukazywało się wiele dzieł na ten temat. Na ogół wypowiadali się politycy, filozofowie, historycy. Jednakże i przyrodnicy nie pozostawali w tyle. Wiele uwagi problemom rozwoju cywilizacji poświęcał J. Goethe, zastanawiając się między innymi nad problemem prawidłowości kierunku rozwoju ludzkości, odrywającej się od swojego naturalnego otoczenia i naturalnego biegu historii. Jednakże nad postawą sceptyczną przeważała postawa entuzjazmu dla możliwości ludzi uzbrojonych w odkrycia nauki. Najwybitniejszym biologiem europejskim, zajmującym się tą problematyką, był G. Cuvier. Przygotowywał on dla rządów francuskich liczne *Raporty*, z których wiele ukazywało się drukiem. Obszerne analizuje postęp nauk przyrodniczych *Rapport historique sur le progrès des sciences naturelles*, przedstawiony Napoleonowi I w 1808 r. Opracowania Cuviera były tłumaczone na wiele języków, również na polski. M. in. „Dziennik Wileński” zapoznał swoich czytelników z ideami Cuviera w artykule *Rozwagi nad teraźniejszym umięjętności kierunkiem i nad jej stosunkami ze społecznością*<sup>8</sup>. Podobne materiały zamieszczały i inne czasopisma.

Działania Cuviera miały na celu nie tylko ocenę dotychczasowego stanu nauk przyrodniczych, ale i sformułowanie postulatów dotyczących ich rozwoju w przyszłości. Ten nowy rys — prognozy, w której historia nauki staje się podstawą planowania pewnych dziedzin życia publicznego, stanowi o nadspodziewanie nowoczesnym charakterze *Raportów* Cuviera. Swoje wieloletnie dociekania nad historią ujął w wykładach uniwersyteckich *Cours de l'histoire de sciences naturelles et de la philosophie de l'histoire naturelle* (1830—1831), które stały się podstawą do opracowania podręcznika<sup>9</sup>.

Równoległe z pracami, mającymi na celu ocenę roli nauk przyrodniczych w historii, rozwijała się refleksja nad dziejami własnej dyscypliny, starano się podsumowywać osiągnięcia rozwijających się i różnicujących gałęzi nauk. Prace te obejmują zestawienie piśmiennictwa, ocenę

<sup>7</sup> J. Kołodziejczyk: *Nauki przyrodnicze w działalności Komisji Edukacji Narodowej*. Warszawa 1936. Arch. Nauk Biologicznych TNW T. 5; J. Fierich: *Nauki rolnicze w szkołach średnich Komisji Edukacji Narodowej*. Kraków 1950. Nakładem PAU. Arch. Komisji do Dziejów Oświaty i Szkolnictwa w Polsce. Nr 8; Cz. Majorek: *dz. cyt.*

<sup>8</sup> „Dziennik Wileński” 1816 T. 4 s. 416.

<sup>9</sup> Podręcznik opracowany przez M. de St. Azy. Był tłumaczony m. in. na język polski przez G. Belkego i A. Kromera pt. *Historia nauk przyrodzonych podług ustnego wykładu Jerzego Kiuwiera* przez (...) Wilno 1854.

roli wybitnych uczonych, dzieje rozwiązywania problemów itp. Wielu znakomitych botaników zajmowało się takimi zagadnieniami. Dla przykładu można wymienić dzieło A. v. Hallera *Bibliotheca Botanica* (Zurich 1771—1772, t. 1—2), książkę będącą znakomitym przewodnikiem bibliograficznym i biograficznym po dziejach botaniki. Prace te były kontynuowane z dużym rozmachem na początku wieku XIXw. Podobny zakres ma np. książka J. A. Schultesa *Grundriss einer Geschichte und Literatur der Botanik (...) nebst einer Geschichte der Botanischen Gärten* (Wiedeń 1817), podająca omówienie i ocenę piśmiennictwa botanicznego oraz szczegółową listę ogrodów botanicznych wraz z datami ich utworzenia. Powstają także prace, problemowo podsumowujące historię botaniki, np. K. Sprengel *Geschichte der Botanik* (Altenburg i Lipsk 1817—1818, t. 1—2). Tematem, który pasjonował wielu uczonych tej doby, były problemy klasyfikacji. Poświęcił im dużą rozprawę M. Adanson, współpracownik A. P. de Jussieu<sup>40</sup>.

Wśród uczonych, związanych z nauką polską, zagadnieniami tymi szczególnie interesował się J. E. Gilibert w dziele *Demonstration Elémentaires de Botanique*, wydanym już w 1785 roku. Podaje w nim historię powstawania różnych systemów klasyfikacyjnych, szczególnie zajmuje się porównywaniem koncepcji Tourneforta, Linneusza i tak zwanej „metody naturalnej”. Dzieło Giliberta miało pewien wpływ na botaników polskich, którzy przyjęli podobną metodę opracowywania historii dyscypliny. Gilibert pisząc o florze Litwy, którą badał w latach 1776—1783, wspomina i polskich przyrodników.

Polscy przyrodnicy włączyli się w ten ogólny nurt dokumentowania osiągnięć poprzedników. Podejmowano próby przedstawienia dorobku polskiego piśmiennictwa w postaci adnotowanej bibliografii. Taki charakter miał *Essay sur l'histoire littéraire de Pologne* Jean B. Dubois (Berlin 1778). Nieco wcześniej — w 1752 r. — podobną bibliografię próbował zestawić W. Mitzler de Kolof w „Bibliothèque de Varsovie”. Dubois, jeden z potencjalnych autorów podręcznika historii naturalnej dla szkół KEN, był niewątpliwie kompetentny do wykonania takiego zestawienia<sup>41</sup>. Książka jego stanowi w miarę rzetelny przewodnik po dziejach przyrodznawstwa w Polsce, z tym, że jest to przegląd literatury geograficznej i fizjograficznej w bardzo ogólnym znaczeniu. Sprawy biologii pozostawił Dubois na uboczu, nie zajął się na przykład polskimi

<sup>40</sup> M. Adanson: *Histoire de la botanique et plan des familles naturelle des plantes*. Wyd. II Paris 1864 (przyg. z poprawionego przez autora rękopisu przez J. Payera):

<sup>41</sup> J. Kołodziejczyk: *dz. cyt.* s. 9—19; I. Stasiewicz-Jasiukowa: *Krzysztof Kluk — ciechanowiecki współpracownik Komisji Edukacji Narodowej*. W: *Krzysztof Kluk — przyrodnik i pisarz rolniczy*. Praca zbior. Red. J. Babicz, W. Grębecka, S. Inglot. Warszawa 1976. Monografie z Dziejów Nauki i Techniki T. 102 s. 170—171.

*Herbarzami*, co umniejsza dla nas wartość *Essay*. Dubois wybrane dzieła referuje szczegółowo i podaje biogramy uczonych. Wśród botanicznych znalazły omówienie prace Bernharda, Erndtela, Rzączyńskiego, Breyna, Reygera oraz Giliberta.

Pełniejszą próbą zestawienia piśmiennictwa biologicznego było opracowanie Ch. Arnolda z 1818 r. *De monumentis historiae naturalis polonae*. Omawia on ważny okres rozwoju przyrodoznawstwa, gdy reformy KEN zaczęły w Polsce przynosić pierwsze owoce.

Polscy botanicy, działający w pierwszej połowie wieku XIX, a nawet pod koniec XVIII, zajmowali się wiele historią swojej dyscypliny. Już K. Kluk, autor, którego dzieła odegrały ogromną rolę w budzeniu zamiłowania do wiedzy przyrodniczej w polskim społeczeństwie, poprzedza wszystkie swoje książki, w tym i *Botanikę dla szkół narodowych* — a więc podręcznik szkolny — wstępem historycznym. W nauczaniu na poziomie wyższym, przejmując tradycję Giliberta, przyjęto zasadę obszernego wykładu historycznego jako wstępu do kursu botaniki. Czyni tak S. B. Jundziłł w swojej, przeznaczonej dla studentów wileńskich, książce z 1791 r. *Opisanie roślin [...] Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Podaje w nim szczegółowe informacje o rozwoju botaniki światowej, szczególnie interesują go zagadnienia systematyki i dzieje powstawania nowych systemów klasyfikacyjnych oraz zasady ich tworzenia się<sup>12</sup>. Jundziłł jako zawodowy botanik docenia znaczenie starych *Herbarzy* dla rozwoju kultury naukowej i kultury botanicznej społeczeństwa, toteż omawianie polskich badań nad roślinami zaczyna od dzieła Szymona z Łowicza. Snuje też refleksje ogólniejsze, próbując podać genezę rozwoju wiedzy o roślinach w społeczeństwach pierwotnych. W swych rozważaniach nie był zapewne oryginalny, jednakże wprowadzenie tego rodzaju elementów do kursu botaniki uniwersyteckiej było nowe w Polsce i świadczy o dobrej orientacji autora w trendach botaniki światowej.

Wiele uwagi historii botaniki polskiej poświęca — profesor farmakologii i wybitny botanik wileński — J. F. Wolfgang. Pasjonują go szczególnie studia nad literaturą staropolską. Bada treść botaniczną tych ksiąg, a także problemy edytorskie, porównując kolejne wydania. Polemizuje na temat oceny niektórych dzieł z S. B. Jundziłłem, którego uwagi historyczne uważa czasami za zbyt powierzchowne lub mało ściśle. Badania Wolfganga nie były, niestety, opublikowane i możemy się z nimi zapoznać jedynie na podstawie luźnych notatek zawartych w rękopi-

---

<sup>12</sup> Jego wykład „metody” Linneusza uważany był przez innych przyrodników za tak wyczerpujący, że polecali ten podręcznik swoim słuchaczom. Np. Wilibald Besser nie wyłożył w swoich wykładach w Krzemieńcu tego zagadnienia, powołując się na wykład Jundziłła. Patrz W. Besser: *Historia Naturalna*. Rkps. Bibl. AN USRR sygn. F. 1 nr 6337.

sach<sup>13</sup>. Analizuje on dzieła wielu wybitnych biologów i lekarzy: Syreniusza, Szymona z Łowicza, Marcina z Urzędowa, Siennika, Jana Jonstona, Bernitza, Tylkowskiego, Oczki, Rzączyńskiego i Kluka.

Dla Wilibalda Bessera, nauczyciela botaniki i zoologii w szkole krzemienieckiej, historia jest jedną z metod wykładania historii naturalnej. Uważa jej znajomość za klucz do zrozumienia współczesnej nauki. Daje temu wyraz w kursie *Historii Naturalnej*, który jest rękopiśmiennym skryptem wykładów, jakie miał w szkole krzemienieckiej w latach 1815—1830. Jego przekonania na ten temat zawarte są zarówno w uwagach ogólnych, dotyczących sposobu prowadzenia badań botanicznych, jak i strukturze wykładu.

Taki styl uprawiania historii nauki trwał w polskim przyrodoznawstwie do połowy wieku XIX. Podobnie skonstruował swój wstęp do wykładów botaniki jeszcze Jerzy Aleksandrowicz, profesor Rostafińskiego w Szkole Głównej Warszawskiej<sup>14</sup>. Powstawały już jednak i prace innego typu — np. studium biograficzne Ch. Arnolda o Janie Jonstonie lub badania nad zabytkami biologicznej literatury staropolskiej (A. Waga o *Myślistwie ptaszym* M. Cygańskiego)<sup>15</sup>. W tym okresie powstały także dwa znaczące opracowania historii botaniki. Próbę ukazania całości dziejów naszego przyrodoznawstwa podjęli w 1854 r. A. Kremer i G. Belke w uzupełnieniu do tłumaczonej przez siebie książki Cuviera<sup>16</sup>. Drugim — ograniczającym się ściśle do historii botaniki — była *Dissertatio inauguralis sistens Prodrum Historiae Rei Herbariae in Polonia*. Jest to rozprawa doktorska Wojciecha Adamskiego, późniejszego badacza flory Wielkopolski. Praca — dedykowana Treviranusowi i Purkyniemu, promotorom autora — wydana została we Wrocławiu w 1825 r. Stanowi gruntowne studium biograficzne i bibliograficzne, zestawiające wiadomości o piśmiennictwie botanicznym Polski w sposób możliwie pełny. Autor proponuje własną periodyzację dziejów botaniki w naszym kraju, ocenia postępy wiedzy z punktu widzenia botaniki europejskiej, a po-

---

<sup>13</sup> Przechowywane są w archiwum Uniwersytetu Wileńskiego, sygn. F. 20—34 i F. 20—35.

<sup>14</sup> Zachował się skrypt wykładów Aleksandrowicza rękopis prawdopodobnie słuchacza (napis własność Mikołaja Zahorskiego) pt.: *Kurs organografii roślin podług J. B. Payera, wydawany pod przewodnictwem Jerzego Aleksandrowicza profesora Szkoły Głównej Warszawskiej, 1865* i cz. 2 pt.: *Kurs anatomii i fizjologii roślin podług Hermanna Schachta, wykładany przez Professora Jerzego Aleksandrowicza w Szkole Głównej Warszawskiej, 1865*. Bibl. AN LSRR im. Wróblewskich, sygn. LRK 344, LRK 345.

<sup>15</sup> K. Kowalska: *Antoni Waga i jego związki z ziemią łomżyńską*. W: *Rodzina Wagów w kulturze polskiej*. Praca zbior. Red. W. Grębecka. Warszawa 1975 s. 90—91.

<sup>16</sup> *Wiadomości o stanie nauk przyrodzonych w XVII w. w Polsce*. W: *Historia nauk przyrodzonych* [...]. T. 4 s. 232—318.



nadto podaje, który z wielkich botaników korzystał z polskiej literatury, szukając informacji o przyrodzie Polski i gdzie cytuje stosowne dzieła.

Tak w ogólnych zarysach przedstawiał się w Polsce stan uprawiania historii botaniki w okresie poprzedzającym działalność J. Rostafińskiego na tym polu. Podjął on w swoich pracach wszystkie dotychczasowe wątki, uzupełniając je o nowatorskie badania, które przesądziły o jego wyjątkowej pozycji między dziewiętnastowiecznymi historykami biologii w Polsce.

Wśród dużej ilości prac historycznych, napisanych przez tego uczonego, można wyróżnić kilka kierunków zainteresowań. Uprawiał tradycyjne formy — biografistykę, dzieje instytucji, próby syntetycznego ujęcia dziejów. W 1882 r. ogłosił w „Niwie” szkic poświęcony Darwinowi (w stulecie śmierci uczonego), w którym można zauważyć wszystkie cechy charakteryzujące dalszą twórczość uczonego — dokładną analizę działalności naukowej wielkiego ewolucjonisty, daleką od zdawkowego wspomnienia. Interesującą odmianą pracy biograficznej jest opracowanie *Księżna wojewodzina bractawska jako przyrodniczka* (Kraków 1916), poświęcone Annie Jabłonowskiej. Rostafiński ocenia jej działalność na polu mecenatu naukowego oraz omawia znaczenie dla nauki poczynania przyrodników amatorów — działalność tak charakterystyczną dla nauki polskiej wieku Oświecenia.

Jest Rostafiński autorem dzieł fundamentalnych — dwutomowej rozprawy *Sredniowieczna historia naturalna* (Kraków 1900) oraz *Medycyna na Uniwersytecie Jagiellońskim w XV wieku* (Kraków 1900). Te klasyczne już dzisiaj opracowania stanowią prawdziwe początki nowoczesnego piśmiennictwa z historii nauk przyrodniczych w Polsce.

Włączał się też Rostafiński do inicjatyw kontynuujących tak tradycyjne funkcje historii nauki jak prezentowanie dorobku nauki polskiej na użytek niejako „propagandowy”. Wziął udział jako autor w monumentalnym dziele, które ukazało się w 1918 r. pod redakcją F. Konecznego — *Polska w kulturze powszechnej* i opracował rozdział pt. *Udział Polaków w postępie nauk botanicznych i niektórych zoologicznych*.

Rostafiński próbował też sił w szkicach o nieco innej problematyce. Opracował artykuł *O pierwotnych siedzibach i gospodarstwie Słowian w przedhistorycznych czasach* (Kraków 1908) oraz *Z dziejów przedhistorycznej Polski* (Kraków b.r.w.). Są to ciekawe studia pokazujące walor punktu widzenia przyrodnika i źródła, jakimi rozporządza.

Ważne dla historii botaniki są rozprawy Rostafińskiego na temat dziejów polskiego nazewnictwa botanicznego. Są to prace trudne, interdyscyplinarne, wymagające równoczesnej znajomości botaniki, etnografii, językoznawstwa itp. Swoje badania, zakrojone na szeroką skalę, przedstawił w pracach: *O znaczeniu naukowem nazw roślinnych i potrzebie*

ich zbierania (b.r.w.)<sup>17</sup>. *Kilka słów o naszej nomenklaturze i terminologii botanicznej na tle historii botaniki w Polsce* („Wszechświat” 1887), *Prowincjonalne polskie nazwy roślin z XVII wieku z Prus Książęcych* (Kraków 1904), a wrszecie *Geografia roślin a językoznawstwo* (Warszawa 1918). Dużą pracą z tego nurtu jego twórczości jest *Słownik polskich imion rodzajów oraz wyższych skupień roślin* (Kraków 1900).

Projektował także Rostafiński badania botaniczno-etnograficzne. W tym kręgu tematycznym leżą zainteresowania uczonego historią użytkowania roślin w Polsce. Wspomnieć tu można o rozprawach takich, jak: *O nazwach oraz użytkach ćwikły, buraków i barszczu* (Kraków 1916) itp.

Najważniejsze i najbardziej pionierskie były badania Rostafińskiego z zakresu źródłoznawstwa przyrodniczego. Poświęcił im wiele prac z różnych dziedzin i o różnym charakterze. Przede wszystkim był wybitnym wydawcą źródeł z szeroko pojętego przyrodoznawstwa, obejmującego również medycynę i rolnictwo. Wydał np. z krytycznym komentarzem cenny zabytek — *Gadki o składności członków człowieczych* Andrzeja Glabera (Andrzej z Kobylina). Gdy Polska Akademia Umiejętności podjęła inicjatywę wydawania „Biblioteki Pisarzy Polskich”, Rostafiński przygotował kilka tomów, m. in. *O myślistwie, koniach i psach łowczych ksiąg pięcioro* (Kraków 1914) z komentarzem i słownikiem wyrazów staropolskich. W 1928 r. wydał cenny zabytek botaniczny, a mianowicie katalogi pierwszych ogrodów botanicznych w Warszawie<sup>18</sup>. Fundamentalnym opracowaniem źródeł jest także cytowana już — *Sredniowieczna historia naturalna*.

Działalność wydawcy i komentatora nie wyczerpywała dokonań profesora Rostafińskiego w dziedzinie źródłoznawstwa. Oprócz kilku pozycji z medycyny zajął się najstarszymi polskimi księgami botanicznymi, ich oceną i analizą. Klasycznymi do dziś są prace: *Nasza literatura botaniczna XVI wieku oraz jej autorowie i tłumacze* (Kraków 1888) oraz *Porównanie tak zwanych zielników Falimirza, Spiczyńskiego i Siennika* (Kraków 1888). Cennym uzupełnieniem tego typu badań jest wstęp do wspomnianego już *Słownika imion — Historyczna rozprawa o źródłach*. (Ryc. 2). Jest to wyczerpujące zestawienie i krytyczne omówienie źródeł dotyczących jednego problemu: kształtowania się i rozwoju polskiej nomenklatury botanicznej.

---

<sup>17</sup> Szczegóły na temat zamierzeń Rostafińskiego w tym zakresie patrz: P. S. Köhler, A. Piekiełko-Zemanek: *Józefa Rostafińskiego »Odezwa do nie botaników o zbieranie ludowych nazw roślin« i udział w niej Marii Twardowskiej*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1986 z. 2 s. 471.

<sup>18</sup> Pracę Rostafińskiego i wnioski z niej wynikające szczegółowo analizuje A. Doroszevska: *Królewskie Ogrody Botaniczne w Warszawie za Jana Kazimierza*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1986 z. 2 s. 397.

MATERIAŁY DO HISTORII JEZYKA I DIALEKTOLOGII POLSKIEJ.

TOM I.

**SŁOWNIK POLSKICH IMION  
RODZAJÓW ORAZ WYŻSZYCH SKUPIEŃ ROŚLIN**

POPRIEDZONY

**HISTORYCZNĄ ROZPRAWĄ O ŹRÓDLACH**

PRZEZ

**JOZEFĄ ROSTAFIŃSKIEGO.**



W KRAKOWIE.

NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

SKŁAD GŁÓWNY W KNIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ.

1900.

Ryc. 2. Karta tytułowa wstępu do *Słownika polskich imion rodzajów oraz wyższych skupień roślin* J. Rostafińskiego



Józef Rostafiński uprawiał historię nauki do ostatnich chwil swego życia. Katalog ogrodów botanicznych ukazał się w roku śmierci uczonego (1928). Jego prace nad źródłami — obok walorów poznawczych — stanowiły też szkołę metody historycznej, zastosowanej dla celów historii nauk przyrodniczych. W komentarzach uwzględnia Rostafiński szeroki kontakt historyczny i obszerną literaturę przedmiotu, uwzględniając współczesne mu osiągnięcia z dziedziny krytyki źródeł.

Dorobek Rostafińskiego był ogromny, a niektóre rysy jego działalności są aktualne do dziś. Dotyczy to — oprócz nieprzemijającego dorobku piśmienniczego — pewnych problemów metodologicznych historii przyrodznawstwa. Był on wielkim propagatorem rozwijania tej dyscypliny w Polsce. Program badań nakreślił w wiele lat po ukazaniu się jego pierwszych prac historycznych, gdy miał już doświadczenie, zdobyte wieloletnią pracą twórczą. Przedstawił go w wystąpieniu na zjeździe uczonych polskich, zorganizowanym przez Zarząd Kasy im. Mianowskiego w 1919 r. Rostafiński w referacie *Potrzeby historii botaniki w Polsce*<sup>19</sup> zaproponował trzy kierunki działania:

- 1° — pozyskanie do pracy przyrodników, zainteresowanych historią nauki;
- 2° — utworzenie seminarium naukowego, które miałoby na celu kształcenie historyczne botaników, zajmujących się dziejami swojej dyscypliny;
- 3° — uzyskanie możliwości publikacji, tak aby prace te nie rozpraszały się po różnych, nie odpowiadających temu celowi wydawnictwach, a badacze uzyskali stosowny doping do pracy.

Przedstawione tezy uzasadniał szczegółowo i omawiał.

Program ten obecnie zasługuje na wnikliwą uwagę, gdyż wiele jego tez jest nadal aktualnych. Zaproponowany on został dla przyszłych badaczy historii jednej z nauk szczegółowych — botaniki — i zakładał pewien model funkcjonowania tej dyscypliny. Historię winien uprawiać specjalista-przyrodnik. Tylko on jest kompetentny do prawidłowej oceny postępów swojej dyscypliny w przeszłości oraz umie dobrać właściwe źródła do rozwiązywania problemów historycznych. Tylko przyrodnik umie też w innych źródłach odnaleźć i prawidłowo skomentować treści dotyczące przyrodznawstwa. Ta zasada odnosi się do wszelkich zadań, jakie rozwiązuje historia dyscypliny szczegółowej, a więc do biografistyki i historii instytucji naukowych, a także do historii kształtowania się i funkcjonowania w nauce pojęć i wielkich teorii.

Ważkim problemem, wynikającym z badań i rozważań Rostafińskiego, jest zagadnienie źródła historycznego, odpowiedniego do opracowania

<sup>19</sup> „Nauka Polska” 1919 s. 109.

dziejów nauki przyrodniczej. Rzetelny historyk biologii, a więc i botaniki, musi pracować nad dokumentem obrazującym proces badawczy — dziełem pisanym, zielnikiem, kolekcją okazów itp. Tak więc można za Rostafińskim stwierdzić, że podstawowym źródłem jest zapis pracy badawczej dokonany przez uczonego; czy to będzie dokument rękopiśmienny, drukowany czy zestaw przedmiotów materialnych, jest rzeczą drugorzędną. Najważniejsza jest oryginalność i adekwatność do rozwiązywanego pytania. Wszelkie inne materiały, dotyczące np. tła epoki itp., mają znaczenie drugoplanowe. Taki sposób uprawiania historii biologii pozwala jej na określenie swego przedmiotu badań, również od strony metody.

Jednakże historyk-biolog musi sprostać i drugiej funkcji, jaką pełni współczesna historia nauki — przygotować i opracować dzieje swojej dyscypliny w sposób umożliwiający włączenie jego badań do postępów ogólnej historii kultury. To nakłada na przyrodnika obowiązek umiejętnego operowania metodą badań historycznych oraz poddania się rygorowi myślenia historycznego. Zdobycie tej umiejętności miało służyć postulowane seminarium historyczne dla przyrodników.

Zarówno swoimi wypowiedzianymi postulatami, jak i pracami badawczymi, trafiał Rostafiński w sedno dyskusji trwających do dziś, a mianowicie sporów wokół wzajemnych relacji między ogólną historią nauki a dziejami poszczególnych dyscyplin, szczególnie przyrodniczych. Mówiąc inaczej dotyczy to problemu wzajemnej przekaładalności osiągnięć uzyskanych przez przyrodników — badaczy dziejów swojej dyscypliny i osiągnięć historyków — badaczy epoki. Nowoczesna historia nauki wyrosła z refleksji — zarówno nad dziejami nauk, również nauk przyrodniczych, jak i nad rolą nauki w dziejach. Ten dualizm nadal jest widoczny w dorobku historii biologii. Co więcej — jak się wydaje — ten dualizm jest nadal potrzebny. Refleksja historyczna, która towarzyszy każdej dyscyplinie (lub powinna towarzyszyć w codziennej pracy), jest jej cenną częścią składową. Wykład — szczególnie wykład uniwersytecki — pozbawiony elementów historii, lub sprowadzający je do omówienia literatury przedmiotu, traci szansę wyrobienia w słuchaczach postawy refleksyjnej i otwartej na nowości, nie uczy oceny bieżących osiągnięć jako tylko określonego etapu badań. Uczy więc postaw dogmatycznych — albo konserwatywnych, albo bezkrytycznych.

Równocześnie historia nauk szczegółowych naszej doby musi dostarczać materiału ogólnej historii nauki, naukoznawstwu i metodologii nauk. Inaczej dziedziny te byłyby niepełne, w niektórych zakresach puste. Pewne ogólne koncepcje, sformułowane na podstawie analizy wybranych teorii lub dyscyplin, nie zweryfikowane na obszarze historii całej wiedzy pozostaną zawsze mniej lub więcej prawdopodobnymi koncepcjami modelowymi, ze skłonnościami do uproszczeń. Uwagi ich autorów uchodzą inne, nieraz bardzo odmienne, a istotne czynniki rozwoju nauki. Również przedstawienie dziejów, szczególnie dziejów kultury, bez kom-

petentnie omówionych dziejów nauk przyrodniczych jest niepełne i prowadzi do błędnej nieraz oceny epoki.

Ta wspomniana już powyżej przekładalność informacji winna umożliwić historykowi — w dużo większym niż się to u nas praktykuje stopniu — korzystanie z dorobku historii nauk szczegółowych, co ułatwi głębsze zrozumienie badanych faktów. Kluczem do takiej — pożądanej — sytuacji jest z jednej strony metoda historyczna, respektowana przez przyrodników, a z drugiej — ściśle zarysowana odrębność historii nauk przyrodniczych, respektowana przez historyków.

Tak pojęta historia nauki szczegółowej — botaniki — była przedmiotem badań Józefa Rostafińskiego. Toteż wydaje się uprawniony wniosek, iż można go nazwać twórcą polskiej historii botaniki jako odrębnej dyscypliny. Zarysował on program badań, przedstawił najważniejszy — jego zdaniem — typ źródła oraz zaproponował metodę uprawiania tej dziedziny nauki. Własną twórczością wykazał, że takie działania dają piękne wyniki.

*Recenzent: Barbara Kuźnicka*

*В. Грембецка*

#### РАБОТЫ ЮЗЕФА РОСТАФИНСКОГО НА ФОНЕ ТРАДИЦИИ ИСТОРИИ БОТАНИКИ В ПОЛЬШЕ

Юзеф Ростафински, выдающийся польский историк ботаники, который жил и работал во второй половине XIX века, был основателем польской школы истории ботаники, как отдельной дисциплины. В статье приведены работы его предшественников, методы преподавания истории ботаники в высших учебных заведениях половины XIX века и важнейшие достижения в области биографистики и библиографии истории ботаники. Ростафински занимался всеми традиционными направлениями, развиваемыми в Польше. Его работами являются также труды в области биографистики. Особенно усиленно он занимался историей польской ботанической терминологии. Важнейшим достижением Ростафинского были его работы по изданию и комментированию источников истории ботаники в Польше и методологические идеи по развитию этой дисциплины и обучению будущих историков ботаники.

*W. Grębecka*

#### JÓZEF ROSTAFIŃSKI'S WORK AND THE HISTORY OF BOTANY IN POLAND

Józef Rostafiński, the distinguished historian of botany who worked in the second half of the 19th century, was founder of the Polish school in the history of botany as a separate branch. In the article have been presented works of his

predecessors, the way history of botany was taught in academic schools in the middle of the 19th century, as well as the main achievements in the field of biography and bibliography of the history of botany. Rostafiński would refer to all the traditional lines of thought in this sphere in Poland. His work includes also studies of biographies and he was particularly concerned with the history of the Polish botanical nomenclature. However Rostafiński's major achievement was his work in the publication of and comments on the sources for the history of botany in Poland, as well as his methodological conceptions relating to the work in this field and to the training of botany historians.